



Sygn. akt I NSNc 434/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

Joanna Rebisz-Wojtala (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa P. S.A. w B.

przeciwko P. M.

o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 22 września 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla Sądu Rejonowego w Wieliczce z 28 marca 2018 r., I Nc 857/18:

- 1. uchyla w całości zaskarżony nakaz zapłaty i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wieliczce;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.**

UZASADNIENIE

Skargą nadzwyczajną wniesioną 29 grudnia 2020 r. (data prezentaty Biura

Podawczego Sądu Rejonowego w Wieliczce) Prokurator Generalny (dalej również: skarżący), działając na podstawie art. 89 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 1904 ze zm. - w aktualnym brzmieniu, dalej: u.SN lub ustawa o Sądzie Najwyższym), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zaskarżył w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, wydany przez Sąd Rejonowy w Wieliczce, Wydział I Cywilny w dniu 28 marca 2018 r., sygn. akt I Nc 857/18, w sprawie z powództwa P. S.A. z siedzibą w B. (dalej również: powódka) przeciwko P. M. (dalej również: pozwany) o zapłatę.

Prokurator Generalny na zasadzie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie zasad określonych w art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, Nr 78, poz. 486 ze zm., dalej: Konstytucja RP lub Konstytucja), w postaci zasady ochrony konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, przez orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla, wierzytelności wynikającej z zawartej przez P. M. z P. S.A. umowy pożyczki, bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z którego wynikało zobowiązanie.

Na podstawie art. 91 § 1 u.SN Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wieliczce, Wydział I Cywilny z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Prokurator Generalny przedstawiając stan faktyczny wyjaśnił, że pozwem z 22 lutego 2018 r. P. S.A. z siedzibą w B. wniosła o zasądzenie od P. M. w postępowaniu nakazowym kwoty 8.260,71 zł z odsetkami za opóźnienie równymi czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, naliczanych od dnia 18 lutego 2018 r. do dnia zapłaty, oraz kosztami procesu według norm przepisanych. Na uzasadnienie swojego roszczenia, powódka wskazała, iż P. M. podpisał weksel w

dnia 18 września 2015 r., poprzez tą czynność zobowiązał się do zapłaty kwoty w wysokości 8.961,28 zł. Po wezwaniu do zapłaty pozwany wpłacił kwotę 650,00 zł i zaprzestał spłacania reszty roszczeń. Pismem z 18 stycznia 2018 r. P. S.A. wypowiedziała P. M. umowę pożyczki nr [...] oraz wezwała go do wykupu weksla w terminie 30 dni od dnia doręczenia wezwania. Na zabezpieczenie roszczeń wynikających z umowy pożyczki P. M. wystawił weksel *in blanco*, który na skutek nieregulowania rat pożyczki został wypełniony przez powódkę na kwotę 8.910,71 zł. Nakazem zapłaty z 29 marca 2018 r. sygn. I Nc 857/18 Sąd Rejonowy w Wieliczce Wydział I Cywilny orzekł, że pozwany ma zapłacić na rzecz strony powodowej kwotę 8.260,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 lutego 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.327,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Powyższy nakaz zapłaty nie został zaskarżony.

Prokurator Generalny uzasadniając podstawy skargi nadzwyczajnej, w pierwszej kolejności wskazał, że wystąpienie ze skargą nadzwyczajną jest konieczne dla zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, wynikającej z art. 2 Konstytucji RP (s. 4 skargi).

Zgodnie z art. 76 Konstytucji RP władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa. Artykuł 76 Konstytucji RP ma określoną treść normatywną i może być bezpośrednio stosowany, a wynikający z niego obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywa na każdym organie i instytucji, której właściwość obejmuje kwestie dotyczące konsumentów, w tym również na sądach. Nakłada on także na władze publiczne obowiązek podejmowania wskazanych w nim działań, a ochronę „konsumentów, użytkowników i najemców” traktuje jako ogólniejszą wartość konstytucyjną (wyrok TK z 26 września 2000 r., P 11/99), wyznaczającą sposób stanowienia i stosowania wszystkich przepisów prawa (s. 5 skargi).

Prokurator Generalny podniósł, że ochrona konsumentów poza art. 76 Konstytucji RP na mocy art. 9 Konstytucji RP znajduje podstawy także w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202

z 7 czerwca 2016 r., s. 47, dalej: TFUE), powołując przy tym przepisy art. 12 TFUE i art. 169 TFUE. Odwołał się także do Dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: Dyrektywa 93/13), zwracając uwagę, że jej celem jest zbliżenie przepisów państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach konsumenckich (art. 1 ust. 1 Dyrektywy 93/13). W preambule do tej dyrektywy wskazano, że sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (s. 7 skargi).

Powołując uchwałę Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., (III CZP 42/17) skarżący wskazał, że postępowania z udziałem konsumentów, do których znajdują zastosowanie przepisy unijne, mają „walor spraw o charakterze wspólnotowym”, co obliguje sądy krajowe do uwzględnienia Dyrektywy 93/13 oraz jej wykładni dokonanej przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sposób zapewniający skuteczność ochrony przyznanej konsumentowi przez prawo wspólnotowe.

Zgodnie z orzecnictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 42; podobnie wyroki: z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerova, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 21 grudnia 2016 r., Gutierrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 58) (s. 8-9 skargi).

Wobec powyższego, zdaniem Prokuratora Generalnego, należy uznać, że przeciwko konsumentowi nie może zostać wydany nakaz zapłaty wyłącznie na podstawie treści samego weksla, niezależnie od tego, że uwzględnianie w postępowaniu nakazowym innych dokumentów dołączonych do pozwu wraz

z wekslem byłoby sprzeczne z istotą tego typu postępowania nakazowego. Konieczność zapewnienia przewidzianej w unormowaniach unijnych skutecznej ochrony konsumentom oznacza, że: niezależnie od zainicjowania przed sądem postępowania nakazowego na podstawie weksla, sąd z urzędu zobowiązany jest każdorazowo zweryfikować, czy weksel stanowił zabezpieczenie umowy konsumenckiej; innymi słowy jest wymagana znajomość podstawy wydania weksla. W przypadku stwierdzenia, że wierzyciel dochodzi wierzytelności z weksla, który stanowił zabezpieczenie umowy konsumenckiej zawartej z pozwanym, nie wydaje się, by istniała inna droga zapewnienia pełnej skuteczności unormowaniom Dyrektywy 93/13, niż zbadanie z urzędu treści stosunku podstawowego łączącego wystawcę weksla będącego konsumentem oraz wierzyciela wekslowego. Uwzględnić należy bowiem fakt, że w postępowaniu nakazowym sąd nie uzasadnia decyzji o wydaniu nakazu, a tym samym nie sposób ustalić, czy sąd wydając nakaz wziął pod uwagę unormowania chroniące konsumenta.

Przyjęcie, że badanie treści konsumenckiego stosunku podstawowego jest możliwe wyłącznie w przypadku wniesienia sprzeciwu, wobec prawnych i finansowych uwarunkowań tej czynności procesowej, czyniłoby skorzystanie z ochrony prawnej konsumenta, zapewnionej mu przez prawo wspólnotowe, nadmiernie utrudnionym i nie realizowałoby celu prawa konsumenckiego, jakim jest realne wyrównanie pozycji stron umowy konsumenckiej. Akceptacja takiego stanowiska w praktyce prowadziłaby do stworzenia możliwości wykorzystywania instytucji weksla *in blanco* jako instrumentu, w oparciu o który, skutecznie obchodzić można byłoby przepisy chroniące konsumenta.

W praktyce zatem, stosując przepisy kodeksu postępowania cywilnego regulujące postępowanie nakazowe z weksla, przy ich interpretacji dokonanej w świetle orzecznictwa TSUE, sąd zobowiązany jest skierować sprawę do postępowania zwykłego, jeżeli pozwany jest osobą fizyczną, którą w kontekście działalności wierzyciela wekslowego oraz w świetle treści pozwu lub załączonych do niego dowodów, należy uznać za konsumenta (s. 11 skargi).

Biorąc powyższe pod uwagę, uznać należy, iż Sąd Rejonowy w Wieliczce Wydział I Cywilny we wskazanym zakresie naruszył konstytucyjną zasadę ochrony

konsumentów wynikającą z art. 76 Konstytucji RP nie zapewniając konsumentowi ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi w sposób, jakiego wymaga Dyrektywa 93/13/EWG. Wydając nakaz zapłaty na podstawie weksla wystawionego *in blanco* sąd nie uwzględnił bowiem okoliczności, że służył on zabezpieczeniu wiarytelności konsumentkiej i tym samym nie uwzględnił ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, należnej osobom zobowiązanym umową pożyczki konsumentkiej (s. 15 skargi).

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną złożoną 3 lutego 2021 r. (data prezentaty Biura Podawczego Sądu Rejonowego w Wieliczce 8 lutego 2021 r.) powód wniósł o oddalenie skargi w całości jako niezasadnej oraz o zasądzenie na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W ocenie powódki, orzeczenie Sądu Rejonowego w Wieliczce, Wydział I Cywilny (wbrew twierdzeniom Prokuratora Generalnego) nie narusza zasad wolności i praw człowieka i obywatela określonych w art. 30, art. 64 ust. 1 oraz art. 70 Konstytucji RP. Nie jest również sprzeczne z art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumentkim (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1083, dalej: u.k.k.) w zw. z art. 385¹ § 1 k.c.; art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 720 § 1 k.c., czy art. 385¹ § 4 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 385¹ § 1 k.c. (s. 1 i 2 odpowiedzi powódki). Odnosząc się do stanowiska wyrażonego w skardze nadzwyczajnej, powódka przede wszystkim wskazuje, że umowa pożyczki zawarta między powódką a pozwanym stanowiła umowę o kredyt konsumentki w rozumieniu art. 3 ust 1 oraz ust. 2 pkt 1 u.k.k. Nie zostało jednakże dostrzeżone przez skarżącego zdaniem powódki, że treść zawartej pomiędzy stronami umowy pożyczki nie narusza przepisów u.k.k., zwłaszcza w zakresie sposobu ustalenia w przedmiotowej umowie kosztów udzielonej pozwanemu pożyczki, w tym zwłaszcza kwestionowanego przez Prokuratora Generalnego wynagrodzenia prowizyjnego oraz opłaty przygotowawczej jako pozaodsetkowych kosztów udzielonego pozwanemu kredytu konsumentkiego (s. 2 odpowiedzi powódki). Ponadto powódka zwraca jeszcze uwagę, że u.k.k. szczegółowo określa sposób przedstawienia konsumentowi kluczowych warunków udzielenia kredytu konsumentkiego, zarówno w formularzu informacyjnym, jak też umowie. Definiuje ona między innymi takie pojęcia, jak:

całkowity koszt kredytu (art. 5 pkt 6 u.k.k.), całkowita kwota kredytu (art. 5 pkt 7 u.k.k.) oraz całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta (art. 5 pkt 8 u.k.k.). Elementy te musiały zatem zostać wskazane w umowie o kredyt konsumencki (art. 30 ust. 1 u.k.k.) (s. 2 odpowiedzi powódki). Mając powyższe na względzie należy według stanowiska powódki przyjąć, że ewentualne uznanie postanowień umowy pożyczki wprowadzających opłatę przygotowawczą, wynagrodzenie prowizyjne lub „T.” za abuzywne, naruszałoby treść art. 385¹ § 1 k.c., który wyłącza przecież kontrolę abuzywności w stosunku do postanowień tej umowy, gdy określają cenę (wynagrodzenie) i zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (s. 10 odpowiedzi powódki).

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną pozwany w piśmie z 27 stycznia 2021 r., (data prezentaty Biura Podawczego Sądu Rejonowego w Wieliczce to 1 lutego 2021 r.) wniósł o wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Wieliczce, Wydział I Cywilny z 23 lutego 2018 r., sygn. akt I Nc 301/18 do czasu zakończenia niniejszego postępowania, na zasadzie art. 95 ust. 1 u.SN w związku z art. 338 § 1 k.p.c., a nadto o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wieliczce oraz o zasądzenie od powoda P. S.A. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm prawem przepisanych wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty zgodnie z art. 98¹ § 1 k.p.c.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że Prokurator Generalny słusznie wskazał w skardze nadzwyczajnej, iż Sąd Rejonowy w Wieliczce, Wydział I Cywilny, rozpoznając niniejszą sprawę dopuścił się naruszenia art. 79 Konstytucji RP – nie zbadał zapisów umowy pożyczki z 20 stycznia 2017 r. stanowiącej pierwotne źródło zobowiązania pozwanego, pomimo iż zaciągnął on ją w celach konsumpcyjnych, a umowa podpadała pod definicję kredytu konsumenckiego. Sąd Rejonowy w Wieliczce, Wydział I Cywilny był władny do dokonania z urzędu oceny stosunku podstawowego stanowiącego podstawę zobowiązania wekslowego pozwanego. Zgodnie z art. 17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe

(t.j. Dz.U. 2022, poz. 282 ze zm.; dalej: prawo wekslowe) abstrakcyjność zobowiązania wekslowego skutkuje co do zasady niedopuszczalnością badania istnienia, ważności i wadliwości stosunku podstawowego, przy czym niedopuszczalność ta nie zależy od woli pozwanego. Dopuszczalność podnoszenia zarzutów ze stosunku podstawowego przez wystawcę weksla, została jednak przewidziana w art. 10 prawa wekslowego, który stanowi, iż jeżeli weksel niezupełny w chwili wystawienia, został uzupełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza weksla zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba, że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Weksel *in blanco* wystawiony przeciwko pozwanemu, nie był wekslem abstrakcyjnym, a kauzalnym. Sytuacja prawna pozwanego jako dłużnika wekslowego z weksla *in blanco*, kształtowała się odmiennie w sytuacji, gdy to pierwszy wierzyciel dochodził od niego zaspokojenia. W procesie na podstawie weksla, Sąd Rejonowy w Wieliczce, Wydział I Cywilny – jak słusznie wskazano w skardze nadzwyczajnej mógł dopuścić dowody z urzędu oraz wziąć pod uwagę fakty znane sądowi urzędowo także w zakresie ustalenia okoliczności przewidzianych art. 17 prawa wekslowego (wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2015 r., III CSK430/14). Badanie z urzędu postanowień umowy i ocenę charakteru jej warunków przy dochodzeniu roszczeń z weksla własnego, gdy było zabezpieczeniem wierzytelności wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego, stanowiło obowiązek tego Sądu, jako organu państwa członkowskiego Unii Europejskiej, konieczny dla zapewnienia efektywności i skuteczności prawa wspólnotowego – orzeczenie TSUE z 13 września 2018 r., I C-176/17 (s. 4 odpowiedzi pozwanego).

Pozwany zwrócił uwagę, że bez względu na charakter umowy, Sąd Rejonowy w Wieliczce, Wydział I Cywilny miał obowiązek dokonać kontroli na gruncie art. 385¹ § 1 k.c. Pozwany przyłączył się do stanowiska skarżącego dotyczącego tego, że umowa pożyczki nie została uzgodniona indywidualnie z pozwanym, gdyż stanowiła jedynie konsekwencję uprzednio przygotowanego przez pożyczkodawcę wzorca umowy. Wskazywała na to forma samej umowy, która została sporządzona na gotowym druku, który został następnie wypełniony danymi pożyczkobiorcy i kwotą. Nie można było przyjąć innej interpretacji w sytuacji,

gdy tylko kwota samej prowizji i opłaty przygotowawczej wynosiła 19.384,00 zł, czyli 88% kwoty udostępnianej pozwanemu, a łączna wysokość całkowitej kwoty do zapłaty dwukrotnie przewyższała wysokość całkowitej kwoty pożyczki. Rażące naruszenie praw konsumenta jest oczywiste właśnie z uwagi na niespotykaną^w obrocie skalę dysproporcji wzajemnych świadczeń stron, przy jednoczesnym braku jakiegokolwiek ekwiwalentności (s. 5 odpowiedzi pozwanego).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie skutkujące uchynieniem zaskarżonego nakazu zapłaty i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu w Wieliczce, Wydział I Cywilny do ponownego rozpoznania.

Przechodząc teraz do ustaleń porządkujących konstrukcję kontroli skargi nadzwyczajnej wskazać należy, że przesłanki jej dopuszczalności określają bezpośrednio przepisy art. 89-95 u.SN.

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojkowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile: orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP, lub orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego - a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Z brzmienia powołanego przepisu u.SN (z punktu widzenia dopuszczalności skargi nadzwyczajnej) fundamentalne znaczenie ma konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Wniosek ten potwierdza uzasadnienie do projektu ustawy z 10 maja 2018 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2480), gdzie wskazuje się, że „niezależnie od przesłanek

wskazanych w dotychczasowym brzmieniu art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN, do wniesienia skargi nadzwyczajnej konieczne jest zaistnienie dodatkowego, wstępnego warunku, realizującego *expressis verbis* naczelną zasadę ustroju Rzeczypospolitej Polskiej wywodzącą się z art. 2 Konstytucji RP. W myśl zmienionego przepisu, skargę nadzwyczajną można wnieść – niezależnie od zaistnienia bardziej szczegółowych przesłanek wymienionych w dalszej części 89 § 1 u.SN – tylko wtedy, gdy będzie to absolutnie niezbędne z punktu widzenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W dalszej części cytowanego uzasadnienia podkreśla się, że „pozytywne znaczenie z punktu widzenia przejrzystości ustawy ma także wyraźniejsze podkreślenie, że zaistnienie tej przesłanki jest samo w sobie warunkiem wstępnym, którego spełnienie jest wymagane do złożenia skargi nadzwyczajnej”. Temu właśnie służy specyficzna redakcja przepisu art. 89 § 1 u.SN i wskazanie tego wymogu na samym jego początku, co bezpośrednio podkreśla, że konieczne jest jednoczesne jego spełnienie oraz zaistnienie którejś z przesłanek z art. 89 § 1 pkt 1-3. Dodatkowo ustawodawca zwraca w ten sposób uwagę na wyjątkowy charakter skargi nadzwyczajnej.

Mając na uwadze zasadniczy, wstępny charakter ogólnej podstawy skargi nadzwyczajnej, przesądzający o jej dopuszczalności, w uzasadnieniu podstawy ogólnej skargi nadzwyczajnej należy wykazać, na czym konkretnie polega niezgodność zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, w szczególności poprzez: wskazanie naruszonej zasady pochodnej wywiedzionej z art. 2 Konstytucji RP oraz sposobu jej naruszenia.

Nie ulega wątpliwości, że sformułowana w art. 89 § 1 *in principio* u.SN podstawa ogólna wniesienia skargi nadzwyczajnej w sposób oczywisty nawiązuje do wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Artykuł 89 § 1 *in principio* u.SN powinien być także z tego powodu interpretowany w zgodzie z Konstytucją RP, z uwzględnieniem bogatego dorobku orzecznictwa i nauki prawa. Z art. 2 Konstytucji RP wywodzą się liczne szczegółowe zasady pochodne, takie jak: zasada sprawiedliwości proceduralnej, zasada ochrony zaufania obywatela

do państwa, zasada ochrony praw słusznie nabytych, zasada ochrony interesów w toku, zasada niedziałania prawa wstecz, zasada *ne bis in idem* czy zakaz nadmiernej ingerencji. Przy konstruowaniu podstawy ogólnej skargi nadzwyczajnej podmiot ją wnoszący nie jest jednocześnie ograniczony katalogiem zasad pochodnych sformułowanych w judykaturze i doktrynie. Może więc powołać się także na inną zasadę pochodną, pod warunkiem jednak, że szczegółowo przedstawi tok rozumowania, w drodze którego wywiódł taką zasadę z art. 2 Konstytucji RP (postanowienia Sądu Najwyższego: z 30 czerwca 2018 r., I NSNp 3/19; z 28 września 2020 r., I NSNc 51/19).

Powyższe wskazuje, że skarga nadzwyczajna jest instrumentem o ściśle określonym zakresie przedmiotowym. Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 89 § 1 *in principio* u.SN – skarga nadzwyczajna może być złożona tylko wtedy, „jeżeli jest to konieczne dla zapewniania zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”. Konstrukcja procesowa skargi nadzwyczajnej w zakresie podstaw tego środka zaskarżenia jest skorelowana z przyjętą przez ustawodawcę budową podstaw innych środków odwoławczych, zarówno zwykłych środków zaskarżenia (apelacja, zażalenie), jak i nadzwyczajnych środków zaskarżenia (kasacja, skarga kasacyjna). Niewątpliwie ułatwia to podmiotom występującym ze skargą nadzwyczajną formułowanie zarzutów, które swym kształtem odpowiadają konstrukcyjnie zarzutom opartym na podstawach środków zaskarżenia od lat dobrze znanych wszystkim procedurom sądowym. Czytelne i wyraźne są bowiem pokrewieństwa normatywne pomiędzy podstawami skargi nadzwyczajnej wskazanymi w pkt 2 i 3 (ale również w pkt 1) art. 89 § 1 u.SN, a określonymi przykładowo w k.p.c. podstawami kasacyjnymi (przepis art. 89 § 1 pkt 2 u.SN koresponduje w istotnym zakresie z art. 398³ pkt 1 k.p.c.). Akt prawny ją regulujący, tj. u.SN, wymaga od podmiotu wnoszącego skargę nadzwyczajną, by wskazał w niej na zmaterializowanie się jednego z uchybień prawnych, o których mowa w pkt 1-3 przepisu art. 89 § 1 u.SN.

O ile wszystkie podstawy skargi nadzwyczajnej wymienione w pkt 1-3 art. 89 § 1 u. SN można potraktować jako uchybienia stanowiące podstawę

dla formułowania przez podmiot uprawniony do wniesienia skargi nadzwyczajnej zarzutów w stosunku do orzeczenia (zwłaszcza do dwóch z tych podstaw, które są wymienione w przepisie art. 89 § 1 pkt 2 oraz pkt 3 u.SN), o tyle zagadnienie właściwej wykładni art. 89 § 1 *in principio* u.SN nie przedstawia się już tak klarownie. Jak sygnalizuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wskazanie na jedno z uchybień określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN jest koniecznym, jednak niewystarczającym warunkiem dopuszczalności skargi nadzwyczajnej i – w dalszej perspektywie procesowej – jej skuteczności. Skarga musi bowiem nawiązywać do wymogu, o którym mowa w przepisie art. 89 § 1 *in principio* u.SN (postanowienie z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19). Ustawodawca przesądził bowiem, że skarga nadzwyczajna może być wniesiona wyłącznie „jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”.

Odnosząc się do relacji zachodzącej pomiędzy skonstruowanymi podstawami tego środka zaskarżenia wymienionymi w pkt. 1-3 art. 89 § 1 u.SN, a początkowym fragmentem tego przepisu, uzależniającym dopuszczalność (a w dalszej perspektywie jej ewentualną zasadność) wniesienia skargi nadzwyczajnej od tego, że jest to „konieczne z uwagi na zapewnienie zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”, Sąd Najwyższy wskazał, że „art. 89 § 1 *in principio* u.SN określa – w nieco nietypowej, nieznanej ustawom procesowym formie – podstawę odwoławczą. Systemowe usytuowanie fragmentu przepisu nawiązującego do zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (bezpośrednio przed i na równi z abstrakcyjnie scharakteryzowanymi uchybieniami o których mowa w przepisach art. 89 § 1 pkt 1-3 ustawy o Sądzie Najwyższym) wskazuje jednoznacznie na to, że intencją ustawodawcy było sformułowanie w tym fragmencie jednostki redakcyjnej ustawy o Sądzie Najwyższym podstawy skargi nadzwyczajnej równorzędnej z tymi, o których mowa w pkt 1-3 przepisu” (postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19). Należy zwrócić uwagę na użycie w strukturze przepisu sformułowania „o ile” łączącego

pierwszą część zdania, kształtującą pierwotną ogólną przesłankę, z drugą częścią zdania, w której w trzech punktach wymienione zostały przesłanki szczegółowe wniesienia skargi nadzwyczajnej. Użyty przez ustawodawcę zwrot „o ile”, jednoznacznie wskazuje na to, że konieczne jest równoczesne zaistnienie tej pierwotnej ogólnej przesłanki oraz co najmniej jednej z przesłanek szczegółowych skargi nadzwyczajnej wymienionych w art. 89 § 1 u.SN. Gdyby zamiarem ustawodawcy było przyjęcie, iż trzy wymienione w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN przesłanki są jedynie egzemplifikacją pierwotnej ogólnej przesłanki (tj. wniesienia skargi nadzwyczajnej, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej), użyłby zamiast łącznika „o ile” – określenia „przez” (lub „poprzez”). W przypadku skargi nadzwyczajnej zarówno jej dopuszczalność (jak również – w dalszej perspektywie procesowej – jej skuteczność) uzależniona jest więc od (łącnego) zaktualizowania się następujących warunków: (1) wykazania przez skarżącego zmaterializowania się pierwotnej ogólnej przesłanki „konieczności” zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej oraz (2) wykazania przez skarżącego zaistnienia którejkolwiek z przesłanek szczegółowych wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Ujęcie to stanowi – z punktu widzenia dotychczas przyjmowanych przez ustawodawcę schematów normatywnych budowy podstaw środków odwoławczych oraz stosowanej przez ustawodawcę techniki legislacyjnej – całkowitą nowość procesową. Podmiot uprawniony do wniesienia skargi nadzwyczajnej winien zatem wskazać (i wykazać) uchybienie konkretnej zasadzie demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej oraz sprecyzować to uchybienie w umotywowanym zarzucie skargi nadzwyczajnej (postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19).

Podstawowym warunkiem dopuszczalności skargi nadzwyczajnej opisanym w art. 89 § 1 *in principio* u.SN (uwzględnwszy charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, który jest skierowany przeciwko konkretnemu, prawomocnemu orzeczeniu sądu powszechnego lub sądu wojskowego) jest zatem w istocie wymóg wskazania uchybienia w postaci niezgodności zaskarżonego orzeczenia z zasadą

demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (naruszenia przez zaskarżone orzeczenie zasady demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej), uzupełniony o wskazanie zmaterializowania się jednego (lub więcej) spośród uchybień stypizowanych w pkt 1-3 § 1 art. 89 u.SN. Autor skargi nadzwyczajnej nie może się ograniczyć tylko do mechanicznego przytoczenia określeń nawiązujących do ustawowych podstaw skargi nadzwyczajnej. Jest bowiem obowiązany przywołać i umotywić wszystkie podstawy wniesienia skargi nadzwyczajnej (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Cięży na nim obowiązek podania w *petitum* środka zaskarżenia także tego, na czym (na gruncie realiów konkretnej sprawy) miałoby polegać naruszenie, o którym mowa w przepisie art. 89 § 1 *in principio* u.SN. W konsekwencji, jak nie wolno autorowi kasacji poprzestać na podaniu, że doszło do naruszenia prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), lecz jest on zobligowany do sprecyzowania konkretnego przepisu (czy też przepisów), który został błędnie wyłożony albo niewłaściwie zastosowany, tak od autora skargi nadzwyczajnej wymaga się, by sprostął obowiązkowi zwięzłego (ale precyzyjnego) wyeksplikowania, w jakich naruszeniach prawa konkretnie upatruje uchybień, o których mowa w przepisie art. 89 § 1 u.SN i ich uzasadnienia (postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19).

Na autorze skargi nadzwyczajnej spoczywa więc obowiązek wskazania na czym *in concreto* polega niezgodność zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a więc wskazania, na czym polega zarzucone uchybienie (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. art. 89 § 1 *in principio* u.SN). Trzeba więc stwierdzić, że nietypowe ujęcie legislacyjne podstawy ogólnej skargi nadzwyczajnej odwołującej się do konieczności zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, stanowi zadanie trudniejsze od wyartykułowania w stosunku do podstaw skargi nadzwyczajnej nawiązujących do pkt 1-3 art. 89 § 1 u.SN. Rzecz bowiem w tym, że o ile w przypadku podstaw skargi nadzwyczajnej skatalogowanych w art. 89 § 1 u.SN ust. 1-3, sformułowanie i skonkretyzowanie

formułowanego zarzutu skargi w naturalny sposób ułatwia dość precyzyjne ujęcie podstaw skargi, które profiluje procesowy schemat kompozycji środka zaskarżenia, o tyle wyartykułowanie zarzutu nawiązującego do podstawy skargi nadzwyczajnej wskazanej w przepisie art. 89 § 1 *in principio* u.SN jest w pewnym sensie utrudnione. Dzieje się tak właśnie z uwagi na brzmienie tej podstawy skargi, która wprowadzie nawiązuje do zasady skodyfikowanej w jednym, konkretnym przepisie art. 2 Konstytucji RP, lecz przepis ten: po pierwsze, ma nader ogólnikowy charakter (statuując w sposób podatny na różnorodność wykładni wiodąca zasadę ustrojową państwa); po drugie, na zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej składa się całe spektrum innych zasad, takich jak chociażby zasada zaufania obywatela do państwa, bezpieczeństwa prawnego jednostki, zasada jednoznaczności prawa, zakaz tworzenia uprawnień pozornych, ochrony interesów w toku, zachowania odpowiedniej *vacatio legis*, *lex retro non agit*, ochrony praw słuszenie nabytych (P. Tuleja, *Komentarz do art. 2 (w:) M. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP, t. 1, Komentarz do art. 87-243*, Warszawa 2016, s. 223-228). Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej ma bowiem charakter kompleksowy, tj. składa się na nią szereg innych zasad, niekoniecznie zawsze ze sobą harmonizujących.

Przechodząc już do konkretnej oceny podstaw rozpatrywanej skargi nadzwyczajnej należy w pierwszej kolejności wskazać, że z art. 115 § 1 u.SN wynika, iż skarga nadzwyczajna od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r., może być wniesiona w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym (co miało miejsce 3 kwietnia 2018 r.). W świetle art. 89 § 1 i 2 w zw. z art. 115 § 1 i 1a u.SN legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej, podobnie jak dochowanie terminu na jej wniesienie, nie budzą wątpliwości.

Konstrukcja skargi nadzwyczajnej, zakładająca koniunkcję którejś z podstaw szczegółowych oraz ogólnej podstawy funkcjonalnej wymaga, aby weryfikacja jej podstaw następowała w odwrotnej kolejności, niż wskazywałaby na to redakcja art. 89 § 1 u.SN. W pierwszej kolejności należy dokonać oceny podstaw

szczegółowych i dopiero w drugiej kolejności dokonać oceny tego, czy w przypadku uznania którejs z szczegółowych podstaw skargi nadzwyczajnej za uzasadnioną, prowadzą one dodatkowo do ziszczenia się również ogólnej podstawy funkcjonalnej. Za kolejnością tą przemawia również fakt, że niestwierdzenie naruszenia przez orzeczenie żadnej z podstaw szczegółowych skargi nadzwyczajnej nie daje też podstaw do badania konieczności uchylecia zaskarżonego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 76 Konstytucji RP, a mianowicie godności człowieka i ochrony konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Do naruszeń tych miało dojść przez wydanie nakazu zapłaty na podstawie weksla wystawionego *in blanco* jako zabezpieczenie wierzytelności, wynikającej z umowy pożyczki, zawartej przez P. M. z P. S.A., przy czym sąd nie zbadał uprzednio, potencjalnie nieuczciwego charakteru postanowień umowy pożyczki.

Uzasadniając swoje stanowisko skarżący wskazał, że sąd orzekający w niniejszej sprawie zobowiązany był do respektowania zasad konstytucyjnych oraz chronionych konstytucyjnie wolności i praw człowieka i obywatela oraz możliwego do wyprowadzenia z art. 76 Konstytucji RP, prawa oczekiwania do wywiązania się przez władze publiczne z obowiązku podejmowania działań chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (s. 5 skargi).

W przypadku zarzutu naruszenia art. 76 Konstytucji RP, skarżący szeroko uzasadnił na czym w jego opinii polega naruszenie art. 76 Konstytucji RP w przypadku dochodzenia roszczenia z weksla *in blanco* przez przedsiębiorcę, który uzyskał go jako zabezpieczenie umowy pożyczki.

Przepis ten ma określoną treść normatywną i może być bezpośrednio stosowany, a wynikający z niego obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywa na każdym organie i instytucji, której właściwość obejmuje kwestie dotyczące konsumentów, w tym również na sądach (s. 5 skargi).

Artykuł 76 Konstytucji RP stanowi, że władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie przyjmuje, że przepis ten wyraża jedną z zasad polityki państwa stanowiących dla niego źródło określonych obowiązków. Konkretnie, przepis ten „nakłada na władze publiczne obowiązek ochrony konsumentów przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi” (zob. wyroki TK: z 13 września 2011 r., K 8/09; z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 2 grudnia 2008 r., K 37/07; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 26 września 2000 r., P 11/99; z 12 stycznia 2000 r., P 11/98; z 10 października 2000 r., P 8/99).

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny o nadaniu konstytucyjnej rangi ochronie praw konsumentów w art. 76 Konstytucji RP przesądziło uznanie, że „konsument jest słabszą stroną stosunku prawnego i z tej racji wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (wyrok TK z 11 lipca 2011 r. P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53 pkt. III. 2.4.; zob. także wyrok TK z 13 września 2011 r., K 8/09). Jednocześnie jednak celem tej ochrony jest nie tyle faworyzowanie konsumentów, co tworzenie rozwiązań prawnych, które pozwalają urzeczywistnić zasadę równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych (szerzej zob. wyroki TK: z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 15 marca 2011 r., P 7/09 i powołane tam orzecznictwo dotyczące art. 76 Konstytucji RP).

Chociaż art. 76 Konstytucji RP nie kreuje bezpośrednio praw podmiotowych po stronie konsumentów (zob. wyroki TK: z 12 stycznia 2000 r., P 11/98; z 26 września 2000 r., P 11/99; z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09. Zob. także literaturę: L. Garlicki, M. Derlatka, w: L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz Tom II*, e-Lex; E. Łętowska, *Wpływ Konstytucji na prawo cywilne*, [w:] *Konstytucyjne podstawy systemu prawa*, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 2001, s. 131; *Tejże*, recenzja książki P. Mikłaszewicza, PiP 2009, nr 5, s. 125), to przecież posiada niepodważalną

doniosłość normatywną, wyrażającą się chociażby w wyrokach Trybunału Konstytucyjnego uznających określone rozwiązania ustawowe za niekonstytucyjne ze względu na niezgodność z samym już tylko art. 76 Konstytucji RP (zob. np. wyroki TK: z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 15 marca 2011 r., P 7/09; z 13 września 2005 r., K 38/04) lub innym przepisem ustawy zasadniczej w związku z tym artykułem (zob. np. wyroki TK: z 2 grudnia 2008 r., K 37/07; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03) albo też utrzymując w mocy przepisy ustawowe ze względu na brak ich niezgodności z art. 76 Konstytucji RP (zob. np. wyroki TK: z 13 września 2011 r., K 8/09; z 26 września 2000 r., P 11/99; z 26 października 1999 r., K 12/99).

Niezależnie więc od tego, że Trybunał Konstytucyjny uznał (wyrok TK z 13 września 2011 r., K 8/09), że zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP „nie może [...] stanowić samoistnej podstawy skargi konstytucyjnej”, to stanowiska tego z całą pewnością nie można *per analogiam* rozciągać na skargę nadzwyczajną. O ile bowiem prawnoprzekresłowy charakter gwarancji konstytucyjnych z art. 76 Konstytucji RP oraz odesłanie do regulacji ustawowych uzasadnia stanowisko Trybunału Konstytucyjnego w odniesieniu do skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności abstrakcyjnych i generalnych unormowań ustawy w ramach skargi konstytucyjnej, o tyle nic nie stoi na przeszkodzie, by traktować ten przepis Konstytucji RP jako pełnoprawną podstawę prowadzenia konkretnej kontroli konstytucyjności konkretnych aktów stosowania prawa, jaka dokonuje się w ramach kontroli nadzwyczajnej w Sądzie Najwyższym. Wynika to już z samego brzmienia art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, który wyraźnie wskazuje wśród podstaw skargi nadzwyczajnej nie tylko naruszenie konstytucyjnych praw i wolności, ale również zasad konstytucyjnych. Nie ma też wątpliwości, że art. 76 Konstytucji wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą organy państwa – w tym również sądy powszechne – do podejmowania działań w celu ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (zob. wyroki TK: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09).

Poza bezpośrednim umocowaniem w art. 76 Konstytucji RP, ochrona konsumentów, na mocy art. 9 Konstytucji RP znajduje podstawy w TFUE.

Stosownie do art. 12 TFUE wymogi ochrony konsumentów muszą być uwzględniane przy określaniu i realizacji wszystkich innych polityk i działań UE, bowiem polityka ochrony konsumentów ma na celu poprawę jakości życia wszystkich obywateli UE. Dlatego też odniesienie do wysokiego poziomu ochrony konsumentów jest również zawarte w artykule 38 Karty Praw Podstawowych UE. Jeśli dodatkowo wziąć pod uwagę fakt, że kształt polskiego prawa konsumenckiego jest w ogromnej mierze efektem implementowania do krajowego porządku prawnego uregulowań unijnych, wówczas oczywiste staje się, że ochrona wynikająca z art. 76 Konstytucji RP nie może abstrahować od zasad i wymagań prawa europejskiego (zob. wyrok TK z 13 września 2005 r., K 38/04). Dlatego Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 lipca 2011 r. P 1/10, (OTK-A 2011, nr 6, poz. 53) podkreślał, że „Instrumenty ochrony konsumentów wynikające z Konstytucji rozwijane są w polskim prawie również pod wpływem rozwiązań prawnych Unii Europejskiej. TFUE w części trzeciej normującej polityki i działania wewnętrzne Unii obejmuje również ochronę konsumenta. Zgodnie z art. 169 TFUE Unia przyczynia się do ochrony zdrowia, bezpieczeństwa i interesów gospodarczych konsumentów, jak również wspierania ich prawa do informacji, edukacji i organizowania się w celu zachowania ich interesów”. Trybunał Konstytucyjny zasadnie dokonuje więc wykładni art. 76 Konstytucji RP z uwzględnieniem przepisów prawa UE i to nie tylko przepisów traktatowych, lecz także aktów prawa pochodnego UE (zob. wyrok TK z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; oraz wyrok TK z 13 września 2005 r., K 38/04 pkt. I).

Zgodnie z zasadami znajdującymi obecnie wyraz w art. 169 ust. 2 lit. a) w zw. z art. 114 TFUE przyjęty został jeden z istotnych instrumentów ochrony konsumentów, jakim jest Dyrektywa 93/13. Jej celem jest zbliżenie przepisów państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach konsumenckich (art. 1 ust. 1 Dyrektywy 93/13). W preambule do tej dyrektywy wprost przecież wskazano, że sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Uznanie art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN pozwala na przeprowadzenie oceny zgodności z tym przepisem zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla. Przede wszystkim nie budzi wątpliwości to, że umowa taka jak zawarta pomiędzy powódką i pozwanym, jest umową o pożyczkę konsumencką, w której wierzytelność powódki została zabezpieczona wekslem *in blanco*. Jako taka objęta jest ona zakresem Dyrektywy 93/13. Wobec harmonizacji przepisów w tym zakresie na szczeblu unijnym, wykładnia zakresu ochrony konsumentów gwarantowanej art. 76 Konstytucji RP w odniesieniu do umów konsumenckich powinna zostać dokonana przy uwzględnieniu właśnie tych przepisów.

Zasadnie zatem Prokurator Generalny przywołał Dyrektywę 93/13 i wskazał, że „w sprawie, gdzie pozwanym jest konsument, wynikająca z Konstytucji RP regulacja dotycząca obowiązku zapewnienia jego skutecznej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, wymaga, by sądy zostały wyposażone w skuteczne instrumenty pozwalające na badanie nie tylko tego, czy wierzytelność wobec konsumenta istnieje i prawidłowości stosunku podstawowego, z którego wynika, ale również do ustalenia, czy wytaczając powództwo nie doszło do nadużycia prawa podmiotowego przez instytucję kredytową w stosunku z nieprofesjonalistą” (s. 7 skargi).

Skarżący przywołał też trafnie uchwałę Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., (III CZP 42/17) w której Sąd Najwyższy wskazał, że postępowania z udziałem konsumentów, do których znajdują zastosowanie przepisy unijne, mają „walor spraw o charakterze wspólnotowym” co obliguje sądy krajowe do uwzględnienia Dyrektywy 93/13 oraz jej wykładni dokonanej przez Trybunał Sprawiedliwości w sposób zapewniający skuteczność ochrony przyznanej konsumentowi przez prawo wspólnotowe (s. 8-9 skargi).

Należy zatem przede wszystkim wskazać, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu

informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 42; podobnie wyroki: z 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 58).

Jak zauważył Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wśród odpowiednich i efektywnych środków gwarantujących konsumentom prawo do skutecznego środka prawnego musi znaleźć się możliwość wytoczenia powództwa lub wniesienia zarzutów w racjonalnych warunkach proceduralnych, w ten sposób, by korzystanie z przyznanych konsumentom praw nie było obwarowane warunkami, w szczególności terminem lub kosztami, które ograniczałyby korzystanie z praw gwarantowanych w dyrektywie 93/13 (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 63; podobnie wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 46 i przytoczone tam orzecznictwo). *Prima facie*, same przepisy kodeksu postępowania cywilnego regulujące postępowanie nakazowe nie dają sądowi podstaw do tego, by rozpatrując wniosek o wydanie nakazu zapłaty na podstawie weksla, brać pod uwagę inne okoliczności niżli samą tylko treść stosunku wekslowego (treść weksla). Skoro więc w perspektywie samych tylko przepisów k.p.c. sąd nie ma podstaw do wnikania z urzędu w treść stosunku podstawowego rozpatrując wniosek o wydanie nakazu zapłaty, to nie może też badać potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków umowy o pożyczkę konsumencką. Możliwość ta zaistnieje dopiero wówczas, gdy konsument wniesie zarzuty wobec nakazu zapłaty.

Tymczasem Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, że co prawda polskie przepisy regulujące postępowanie nakazowe dają pozwanemu prawo podważenia nakazu zapłaty poprzez wniesienie zarzutów (art. 480², art. 493 k.p.c.), jednak wykonanie tego uprawnienia jest uzależnione od spełnienia wyjątkowo restrykcyjnych w opinii Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przesłanek, za jakie uznano krótki termin dwutygodniowy (art. 480² § 1 k.p.c.), wymogi odnośnie pisma zawierającego zarzuty pozwanego konsumenta (art. 480³ § 2 k.p.c.) oraz wysokie koszty opłaty sądowej, trzykrotnie wyższe

niż ponoszone przez powoda – przedsiębiorcę (art. 19 ust. 2 pkt 1 oraz 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2020, poz. 755 ze zm.). Zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 64-68).

Zdaniem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej istnieje tym samym ryzyko, że pozwani konsumenci nie wniosą wymaganych zarzutów – czy to ze względu na przewidziany w tym celu bardzo krótki termin, czy to dlatego, że mogą być zniechęceni do podejmowania obrony ze względu na koszty generowane przez postępowanie sądowe w stosunku do kwoty kwestionowanego długu, czy też dlatego, że nie znają lub nie rozumieją zakresu swoich praw, czy wreszcie ze względu na ograniczoną treść pozwu o wydanie nakazu zapłaty wniesionego przez przedsiębiorcę, a zatem niepełny charakter informacji, którymi dysponują (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 69; podobnie wyrok z dnia 18 lutego 2016 r., Finanmadrid EFC, C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; postanowienie z dnia 21 czerwca 2016 r., Aktiv Kapital Portfolio, C-122/14, niepublikowane, EU:C:2016:486, pkt 37). Z tych też względów możemy mówić dodatkowo o naruszeniu w pewnym zakresie prawa do sądu gwarantowanego przez art. 45 Konstytucji RP.

W wyroku C-176/17 Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wprost stwierdził, że art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż „sprzeciwia się on przepisom krajowym takim jak polskie uregulowania postępowania nakazowego z weksla, które dopuszczając wydanie nakazu zapłaty opartego wyłącznie na wekslu własnym nie pozwalają sądowi zbadać potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków umowy, której weksel wystawiony *in blanco* jest zabezpieczeniem, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie” (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 71).

Rozstrzygnięcie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z aprobatą uznano w doktrynie za dające wyraz istocie oraz celom i wartościom europejskiego prawa konsumenckiego, w którym nie chodzi o uprzywilejowanie konsumenta,

ale o zapewnienie jednakowej pozycji na rynku obu stron transakcji: przedsiębiorcy i konsumenta (zob. M. Jagielska, K. Markiewicz, *Kontrola nieuczciwych postanowień umownych a spory konsumenckie rozstrzygane w postępowaniach charakterystycznych*. Glosa do wyroku TSUE z dnia 13 września 2018 r., C-176/17 oraz do postanowienia TSUE z dnia 28 listopada 2018 r., C-632/17, EPS 2020, nr 8, s. 39-46).

Dokonana przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-176/17 interpretacja przepisów Dyrektywy 93/13 jest w pełni zbieżna ze znacznie wcześniejszym stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego, zajętym na gruncie art. 76 Konstytucji RP w wyroku z 11 lipca 2011 r., P 1/10. Podkreślono tam, że „konsument ma słabszą pozycję procesową, ponieważ toczy spór z podmiotem profesjonalnym”. Dodatkowo jednak, jego słabsza, a przez to wymagająca szczególnej ochrony prawnej, pozycja ujawnia się na gruncie procesowym w sytuacji, gdy konsument ma ograniczone „możliwości przeprowadzenia dowodów na okoliczność np. wygaśnięcia lub nieistnienia zobowiązania, a także jego innej wysokości” co ma miejsce zwłaszcza wówczas, gdy „Powód występujący z roszczeniem wobec konsumenta nie musi na zasadach ogólnych udowodnić przyczyny powstania dochodzonej wierzytelności ani jej wysokości”. W omawianym wyroku Trybunał Konstytucyjny miał na myśli możliwość dochodzenia należności przez przedsiębiorcę wyłącznie na podstawie wyciągu z własnych ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, jednak te same racje konstytucyjne determinują ocenę rozwiązań prawnych, które pozwalają przedsiębiorcy dochodzić swoich roszczeń jedynie w oparciu o weksel własny wystawiany przez konsumenta jako weksel *in blanco* a następnie uzupełniany przez przedsiębiorcę, jako wystarczający dowód istnienia i wysokości roszczenia. Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 lipca 2011 r., P 1/10, sytuacja taka prowadzi do „osłabienia pozycji procesowej konsumenta i w konsekwencji może skutkować brakiem możliwości obrony”.

Biorąc zatem pod uwagę wykładnię art. 76 Konstytucji dokonywaną przez Trybunał Konstytucyjny w związku z wykładnią Dyrektywy 93/13, której dokonał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej należy stwierdzić, że sąd, przed którym prowadzone jest postępowanie nakazowe z weksla wobec

konsumenta, obok przepisów kodeksu postępowania cywilnego, musi także z urzędu stosować przepisy mające na celu ochronę konsumenta. Chociaż więc Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł w połączonych sprawach C-419/18 i C-483/18, że unormowania Dyrektywy 93/13 nie stoją na przeszkodzie przepisom krajowym pozwalającym, zobowiązać w umowie pożyczkobiorcę do wystawienia weksla własnego *in blanco* w celu zabezpieczenia zapłaty wierzytelności wynikającej z umowy o pożyczkę konsumencką, o tyle sąd krajowy, jeśli poweźmie poważne wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na takim wekslu powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter. W tym też zakresie, sąd może zażądać od przedsiębiorcy przedstawienia pisemnego zapisu umowy tak, aby móc zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z tych dyrektyw.

W praktyce oznacza to, że przeciwko konsumentowi nie może zostać wydany nakaz zapłaty wyłącznie na podstawie treści samego weksla, niezależnie od tego, że uwzględnianie w postępowaniu nakazowym innych dokumentów dołączonych do pozwu wraz z wekslem byłoby sprzeczne z istotą tego typu postępowania nakazowego. Konieczność zapewnienia przewidzianej w unormowaniach unijnych skutecznej ochrony konsumentom oznacza bowiem, że niezależnie od zainicjowania przed sądem postępowania nakazowego na podstawie weksla, sąd z urzędu zobowiązany jest każdorazowo zweryfikować, czy weksel stanowił zabezpieczenie umowy konsumenckiej. To zaś wymaga znajomości podstawy wydania weksla. W przypadku stwierdzenia, że wierzyciel dochodzi wierzytelności z weksla, który stanowił zabezpieczenie umowy konsumenckiej zawartej z pozwanym, nie wydaje się, by istniała inna droga zapewnienia pełnej skuteczności unormowaniom Dyrektywy 93/13, niż zbadanie z urzędu treści stosunku podstawowego łączącego wystawcę weksla będącego konsumentem oraz wierzyciela wekslowego. Uwzględnić należy bowiem fakt, że w postępowaniu nakazowym sąd nie uzasadnia decyzji o wydaniu nakazu, a tym samym nie sposób ustalić, czy sąd wydając nakaz wziął pod uwagę unormowania chroniące konsumenta.

Przyjęcie, że badanie treści konsumenckiego stosunku podstawowego jest możliwe wyłącznie w przypadku wniesienia zarzutów, wobec prawnych

i finansowych uwarunkowań tej czynności procesowej, czyniłoby skorzystanie z ochrony prawnej konsumenta, zapewnionej mu przez prawo wspólnotowe, nadmiernie utrudnionym i nie realizowałoby celu prawa konsumenckiego, jakim jest realne wyrównanie pozycji stron umowy konsumenckiej. Akceptacja takiego stanowiska w praktyce prowadziłaby do stworzenia możliwości wykorzystywania instytucji weksla *in blanco* jako instrumentu, w oparciu o który, skutecznie obchodzić można byłoby przepisy chroniące konsumenta. Akceptacja takiego stanu rzeczy jest nie do pogodzenia z zasadą państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Jest to jednak już wniosek wykraczający poza badanie szczegółowej podstawy kontroli nadzwyczajnej z pktu 1) art. 89 § 1 u.SN i dotyczy ogólnej podstawy funkcjonalnej sformułowanej *in principio* tego przepisu.

W praktyce zatem, stosując przepisy k.p.c. regulujące postępowanie nakazowe z weksla, przy ich interpretacji dokonanej w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, sąd zobowiązany jest skierować sprawę do postępowania zwykłego, jeżeli pozwany jest osobą fizyczną, którą w kontekście działalności wierzyciela wekslowego oraz w świetle treści pozwu lub załączonych do niego dowodów, należy uznać za konsumenta.

W sprawie, gdzie pozwanym jest konsument, wynikająca z art. 76 Konstytucji RP regulacja dotycząca obowiązku zapewnienia jego skutecznej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, wymaga więc, by sądy mogły badać zgodność z prawem postanowień umowy o pożyczkę konsumencką również w postępowaniu nakazowym z weksla własnego *in blanco*, stanowiącego zabezpieczenie tej umowy.

Oceniając zakres naruszenia konstytucyjnej zasady ochrony konsumenta należy dokonać oceny tego czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu, sąd wydając zaskarżone orzeczenie uwzględnił tę zasadę. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy w Wieliczce, Wydział I Cywilny zastosował wprost przepisy k.p.c. nie uwzględniając konsumenckiej natury podstawowego stosunku prawnego i co za tym idzie, przepisów o ochronie konsumenta. Przepisy proceduralne mają służyć zapewnieniu pewności prawa, ale ich zastosowanie nie może prowadzić do dalszego osłabienia konstytucyjnie gwarantowanej ochrony konsumenta. O ile więc, zgodnie z interpretacją Dyrektywy 93/13, nie jest zabronione posługiwanie się

wekslem *in blanco* jako zabezpieczeniem umowy pożyczki konsumenckiej, o tyle weksel taki nie może być jedyną podstawą wydania nakazu zapłaty. W postępowaniu nakazowym toczącym się na podstawie weksla własnego wystawionego przez konsumenta *in blanco* i następnie uzupełnionego przez wierzyciela, sytuacja pozwanego konsumenta jest zdecydowanie słabsza, ponieważ możliwość wniesienia zarzutów wiąże się ze spełnieniem przesłanek, które w świetle przytoczonych wyżej wyroków TSUE są zbyt rygorystyczne, by zapewniały równorzędną pozycję konsumenta względem wierzyciela dysponującego wekslem *in blanco*. W efekcie, pożyczkobiorca będący konsumentem nie ma możliwości adekwatnej obrony swoich interesów poprzez efektywne przeprowadzenia dowodów na okoliczności takie jak wygaśnięcie lub nieistnienie zobowiązania, a także nie ma efektywnej możliwości zakwestionowania jego wysokości.

Wobec powyższego, należy uznać, że Sąd Rejonowy w Wieliczce, Wydział I Cywilny wydając 28 marca 2018 r. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla naruszył konstytucyjną zasadę ochrony konsumentów wynikającą z art. 76 Konstytucji RP nie zapewniając konsumentowi ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi w sposób, jakiego wymaga Dyrektywa 93/13. Wydając nakaz zapłaty na podstawie weksla wystawionego *in blanco* Sąd ten nie uwzględnił bowiem okoliczności, że służył on zabezpieczeniu wiarygodności konsumenckiej i tym samym nie uwzględnił ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, należnej osobom zobowiązanym umową pożyczki konsumenckiej.

Jak już wspomniano, obok powołanej w skardze nadzwyczajnej podstawy szczegółowej (art. 89 § 1 pkt 1 u.SN), w przypadku każdej skargi nadzwyczajnej dokonywana jest kontrola konstytucyjności konkretnych aktów stosowania prawa w oparciu o podstawę ogólną (funkcjonalną), przy czym w tym przypadku chodzi nie tylko o wykazanie, iż doszło do naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, ale niezbędne jest wykazanie, iż uwzględnienie skargi jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Intencją ustawodawcy było wówczas dopuszczenie wniesienia skargi

„tylko wtedy, gdy będzie to absolutnie niezbędne z punktu widzenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (zob. uzasadnienie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw z dnia 2 maja 2018 r., Druk nr 2480).

Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej ma oczywiście charakter kompleksowy, tj. składa się na nią szereg innych zasad, niekoniecznie zawsze ze sobą harmonizujących. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wyinterpretowało z zasady demokratycznego państwa prawnego szereg zasad pochodnych, które w literaturze grupowane są w różnych typologiach. Wskazuje się w tym kontekście, jako wynikające z art. 2 Konstytucji RP, na między innymi zasadę zaufania obywatela do państwa i zasadę bezpieczeństwa prawnego jednostki, które wydają się mieć istotne znaczenie dla należytego przeprowadzenia kontroli nadzwyczajnej w niniejszym postępowaniu.

W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego ochronie konstytucyjnej podlegać musi zaufanie obywateli nie tylko do litery prawa, ale przede wszystkim do sposobu jego interpretacji przyjmowanej w praktyce stosowania prawa przez organy państwa (zob. wyroki: z 9 października 2001 r., SK 8/00; z 27 kwietnia 1997 r., U 11/97). Państwo powinno być zatem lojalne wobec adresatów norm, które stanowi (zob. wyroki: z 20 stycznia 2009 r., P 40/07; z 15 lutego 2005 r., K 48/04, OTK ZU nr 2/2005, poz. 15). Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że w demokratycznym państwie prawnym stanowienie i stosowanie prawa nie może być pułapką dla obywateli (zob. wyrok z 20 stycznia 2009 r., P 40/07; orzeczenie z 3 grudnia 1996 r., K. 25/95, OTK ZU nr 6/1996, poz. 52; wyrok TK z: 10 kwietnia 2001 r., U 7/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 56; 5 listopada 2002 r., P 7/01, OTK ZU nr 6/2002, poz. 80; 7 czerwca 2004 r., P 4/03, OTK ZU nr 6/2004, poz. 55; 15 lutego 2005 r., K 48/04; 29 listopada 2006 r., SK 51/06, OTK ZU nr 10/2006, poz. 156). Stanowisko to prezentuje również Sąd Najwyższy (zob. postanowienia: z 18 czerwca 2020 r., I NSNc 45/19; z 22 maja 2019 r., I NSNc 3/19; z 26 lipca 2007 r., IV KK 174/07; wyroki: z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19; z 13 maja 2020 r., I NSNc 28/19).

Skarżący wskazał w *petitum* skargi, iż wnosi ją z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i powtórzył to stanowisko również w uzasadnieniu zasadnie wskazując jednocześnie, że wymóg ten nawiązuje ściśle do treści zasady ustrojowej wyrażonej w art. 2 Konstytucji (s. 4-5 skargi). Dodatkowo, Prokurator Generalny zasadnie wskazał, że z przepisu tego wyprowadzana jest pochodna zasada zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego. W myśl tej zasady, prawo stanowione i stosowane powinno być w ten sposób, aby możliwa była przewidywalność działań organów państwa, a przez to także prognozowanie działań własnych zainteresowanego (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 stycznia 2009 r., P 40/07, OTK ZU nr 1/2009, poz. 4, Dz.U. 2009, nr 11 poz. 66).

W uzasadnieniu skarżący podniósł także, że „zasada ta wiąże się z ideą solidarności partnerów społecznych określoną w art. 20 Konstytucji RP, z której wyprowadzany jest nakaz poszukiwania mechanizmów równoważących interesy stron w sposób minimalizujący ewentualne antagonizmy, co może wymagać stanowienia właściwych regulacji osłonowych (tak m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 marca 2008 r., K 32/05, OTK ZU nr 2/2008, poz. 27, Dz. U. 2008, nr 51, poz. 299)” (s. 18 skargi).

Skarżący na podstawie tych ogólnych stwierdzeń doszedł do słusznego wniosku, że normy chroniące konsumentów, realizujące przedmiotowe zasady, mają na celu zapewnienie równowagi między profesjonalnym uczestnikiem obrotu, jakim jest przedsiębiorca, a konsumentem. Odnosząc to stwierdzenie do przedmiotowej sprawy wskazano, że „wydanie przez Sąd orzeczenia, nakładającego na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez badania prawidłowości stosunku podstawowego z uwagi na istniejące wątpliwości, co do jego uczciwego charakteru, z którego wynika zobowiązanie, w sytuacji, gdy jego drugą stroną jest przedsiębiorca, jest niewątpliwie sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (s. 16 skargi). Skarżący ponadto zauważył, że w przedmiotowej sprawie niewystarczające okazały się regulacje mające na celu „ochronę interesów

konsumentów w sytuacji, gdy działania przedsiębiorcy wykonującego m.in. działalność w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych godzą w interesy ogólnospołeczne i dotyczą szerokiego kręgu uczestników rynku” (s. 16 skargi).

W przedmiotowej sprawie pozwany jako konsument, zawierając umowę pożyczki mógł być przekonany, że skoro państwo nie zabrania prowadzenia określonego rodzaju działalności, w postaci udzielania pożyczek przez podmioty inne niż banki, jego interes jest należycie chroniony przez państwo przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, które mogą być stosowane przez przedsiębiorców. Tymczasem, Sąd nie uwzględnił faktu, iż pozwany jest konsumentem i że jako słabsza strona umowy podlega ochronie, która w przypadku postępowania toczącego się przed Sądem powinna polegać na weryfikacji, czy dochodzone roszczenie jest zasadne oraz czy nie doszło do naruszenia przepisów chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Nie uwzględniając zatem konsumentckiego charakteru stosunku podstawowego, Sąd nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP w związku z unormowaniami art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, ograniczając się jedynie do formalnego sprawdzenia czy weksel przedłożony przez powódkę został należycie wypełniony, a jego treść i prawdziwość nie budzą wątpliwości. Wobec uznania przez TSUE za zbyt rygorystyczne, jak na wymagania obrotu konsumentckiego, warunków wykonania prawa do wniesienia zarzutów na gruncie k.p.c. (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 69; podobnie wyrok z 18 lutego 2016 r., Finanmadrid EFC, C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; postanowienie z dnia 21 czerwca 2016 r., Aktiv Kapital Portfolio, C-122/14, niepublikowane, EU:C:2016:486, pkt 37) przyjąć należy, że – w świetle art. 2 Konstytucji RP – Sąd Rejonowy w Wieliczce, I Wydział Cywilny nie chronił należycie zaufania, jakie konsument ma prawo w nim pokładać (s. 17 skargi).

Sposób zastosowania obowiązujących przepisów jaki miał miejsce w przedmiotowej sprawie spowodował zatem, że pozwany, jako konsument, znalazł się w „pułapce”, bowiem będąc już stroną uprzednio zawartej umowy, na etapie postępowania sądowego został *de facto* pozbawiony należytej ochrony, gdyż wskazany Sąd rozstrzygnął sprawę ignorując konsumentcki charakter

stosunku wiążącego pozwanego z powodową spółką. Tym samym, w rozpatrywanej sprawie, w świetle art. 2 w zw. z art. 76 Konstytucji i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 13/93, pozew o wydanie nakazu zapłaty rozpatrzono w nieadekwatnym trybie. Tymczasem, przesłankami do skierowania sprawy do postępowania zwykłego były już same informacje zawarte w dowodzie nazwanym przez powoda w treści pozwu o wydanie nakazu zapłaty: „wezwanie do wykupu weksla” (k. 5 akt. I Nc 857/18), a stanowiącym załącznik do pozwu. Dokument ten, kierowany do pozwanego, został zatytułowany „wypowiedzenie umowy pożyczki wraz z wezwaniem do wykupu weksla”, a w jego treści po pierwsze wprost zostało wskazane, że pismo to stanowi wypowiedzenie umowy pożyczki zawartej pomiędzy P. S.A. a pozwanym, w związku z niepłaceniem zobowiązań „zgodnie z ustalonym kalendarzem spłat do w/w pożyczki” (k. 5 akt I Nc 857/18). Z dalszej jego treści wynika, iż pozwany jest wzywany do zapłaty wskazanej w piśmie kwoty (8.910,71 zł) oraz, że jest poinformowany o wypełnieniu weksla *in blanco*, wraz z informacją, że w przypadku niezapłacenia w terminie 10 dni sprawa zostanie skierowana na drogę sądową. Posiadając takie informacje Sąd Rejonowy w Wieliczce, Wydział I Cywilny z łatwością mógł ustalić, że sprawa dotyczy umowy konsumenckiej, co obowiązało go do skierowania sprawy do postępowania zwykłego celem zbadania umowy pożyczki na okoliczność zgodności jej postanowień z prawem.

Wobec nieskierowania sprawy do postępowania zwykłego, nakaz zapłaty wykorzystany został jako instrument, który zwiększył dysproporcje pomiędzy partnerami społecznymi. W ten sposób, sąd orzekający w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, będącej w świetle art. 2 Konstytucji RP demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, i którego obowiązkiem jest m.in. ochrona konsumentów, wsparł działania przedsiębiorcy nakierowane na wykorzystanie słabszej pozycji konsumenta – który nie był w stanie skutecznie się bronić.

W przedmiotowej sprawie zatem już tylko z tego powodu, zasadnym jest uznanie, iż uchylenie zaskarżonego nakazu jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Zarówno samo brzmienie art. 2 Konstytucji RP, jak i orzecznictwo Trybunału

Konstytucyjnego wskazuje, że sprawiedliwość społeczna jest celem, który ma być urzeczywistniany przez demokratyczne państwo prawne. Nie jest bowiem demokratycznym państwem prawnym państwo, które nie realizuje idei sprawiedliwości, przynajmniej pojmowanej jako dążenie do zachowania równowagi w stosunkach społecznych i powstrzymuje się od kreowania nieusprawiedliwionych, niepopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych grup obywateli (zob. wyrok TK z: 12 kwietnia 2000 r., K 8/98, OTK 2000, nr 3, poz. 87 oraz z 19 grudnia 2012 r., K 9/12, OTK-A 2012, Nr 11, poz. 136). Odnosząc się do wzajemnej relacji zasady zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa oraz sprawiedliwości społecznej, Trybunał Konstytucyjny wskazał, że zasad tych nie należy sobie przeciwstawiać, bowiem sprawiedliwość społeczna jest celem, który ma urzeczywistniać demokratyczne państwo prawne” (zob. wyrok TK z 12 kwietnia 2000 r., K 8/98, OTK 2000, Nr 3, poz. 87; zob. też wyrok TK z 17 czerwca 2003 r., P 24/02, OTK-A 2003, nr 6, poz. 55).

Jak zaznaczył Trybunał Konstytucyjny, wyrażona w art. 2 Konstytucji RP zasada sprawiedliwości społecznej nie stanowi jedynie ogólnej zasady ustrojowej Rzeczypospolitej Polskiej czy też swoistej „dyrektywy programowej”. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, na gruncie tego przepisu można wskazać szczególne prawo podlegające ochronie, jakim jest prawo do sprawiedliwego traktowania, jeśli zarazem jest ono odnoszone do sfery stosunków objętych gwarancjami konstytucyjnymi, choćby ogólnie ujętymi. Jest ono sprzężone z obowiązkiem państwa stania na straży sprawiedliwości społecznej poprzez zaniechanie aktów (działań) mogących stać z nią w sprzeczności oraz eliminowanie takich aktów, które uznano za godzące w tę zasadę. Dotyczy to zarówno etapu stanowienia, jak i stosowania prawa (zob. wyrok TK z 12 grudnia 2001 r., SK 26/01, OTK 2001, nr 8, poz. 258).

Uwzględnienie skargi nadzwyczajnej pozwoli więc przywrócić równowagę w stosunkach społecznych, zachwianą przez fakt nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy w Wieliczce, Wydział I Cywilny ochrony konsumenta w postępowaniu nakazowym. Uchylenie nakazu nie przesądza bowiem o rozstrzygnięciu sprawy przez sąd rozpoznający powództwo, a zatem powódka nie została pozbawiona swojego prawa, a jednocześnie pozwala to na wzięcie pod uwagę sądowi *meriti*

całokształtu okoliczności prawnych i faktycznych, które w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej winny zostać wzięte pod uwagę.

Dokonując teraz wyważenia racji, jakie w świetle art. 2 Konstytucji RP przemawiają za utrzymaniem w mocy prawomocnego nakazu zapłaty wydanego z naruszeniem art. 76 Konstytucji RP w zw. z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 13/93, a ogółem racji wynikających w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego z integralnie pojmowanej zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a przemawiających za tym, by nakaz ten uchylić, należy jednoznacznie stwierdzić, że uchylenie tego nakazu będzie proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność decyzji jurysdykcyjnych z art. 2 Konstytucji RP. Istotną przesłanką dla takiego wniosku jest fakt, że akceptacja praktyki orzeczniczej, polegającej na wydawaniu nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi na podstawie samej tylko treści weksla przedstawionego przez przedsiębiorcę, bez kontroli treści umowy, na podstawie której doszło do jego wystawienia, mogłoby doprowadzić do powstania mechanizmu obejścia Dyrektywy 13/93 i zagrozić zbiorowym interesom konsumentów.

Nie budzi tu zatem wątpliwości, że dalsze pozostawanie w obrocie prawnym zaskarżonego nakazu zapłaty skutkowałoby utrzymaniem istnienia długu pozwanego P. M. w postaci dokonanej i pozostałej do wykonania egzekucji w rozmiarze dotkliwie ingerującym w jego prawa majątkowe, a w szczególności w prawo własności chronione przez art. 21 i art. 64 Konstytucji RP. W ocenie Sądu Najwyższego, za uwzględnieniem skargi nadzwyczajnej, przemawia również zagwarantowane na poziomie konstytucyjnym prawo własności pozwanego.

Za słusznością powyższego sposobu rozstrzygnięcia sprawy niewątpliwie przemawia także fakt, iż na podstawie zaskarżonego nakazu zapłaty wciąż toczy się postępowanie egzekucyjne przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w Wieliczce M. J. , sygn. akt II Km 1158/20, także z wynagrodzenia za pracę dłużnika P. M.. Trudno przyjąć tym samym, iż skutki zaskarżonego nakazu zapłaty z dnia 28 marca 2018 r. są nieodwracalne, skoro w ramach postępowania egzekucyjnego do wyegzekwowania komorniczego od P. M. pozostała jeszcze

kwota, której egzekwowanie negatywnie i uciążliwie wpływa na sytuację ekonomiczną pozwanego i jego rodziny (s. 9 odpowiedzi pozwanego na skargę nadzwyczajną).

Wobec powyższego, zasadnym jest uznanie również w tego względu, iż uchylenie zaskarżonego nakazu jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Sąd rozpoznając sprawę powinien uwzględnić treść umowy i dokonać oceny, czy w przedmiotowym stanie faktycznym roszczenie, w szczególności jego wysokość, jest zgodne z prawem w świetle przepisów chroniących konsumenta.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, w zw. z art. 2 oraz art. 76 Konstytucji RP, uchylił w całości nakaz zapłaty wobec P. M., przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wieliczce, I Wydział Cywilny.

Jednocześnie, na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

[as]